

Kradzież tożsamości – bądź ostrożny, szczególnie w wakacje!

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 22, lipiec 2020 08:55

Alicja Cisowska

Odsłony: 1412

Z roku na rok rośnie aktywność przestępców związana z przejmowaniem danych oraz kradzieżą dokumentów tożsamości. Dane te służą do popełniania kolejnych przestępstw. Każdy, kto padnie ofiarą tego typu aktywności przestępców może nie tylko stracić własne pieniądze, ale mieć wielkie problemy przy wyjaśnianiu, że ktoś inny podszył się pod niego. Tradycyjnie okresem zwiększonej aktywności przestępców są wakacje.

W pierwszym kwartale br. Polacy zastrzeżli prawie 50 tys. utraconych dokumentów tożsamości. Dane prezentowane w raporcie infoDOK pokazują także, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy do bazy systemu Dokumenty Zastrzeżone trafiło prawie 200 tys. dokumentów. A od początku funkcjonowania systemu (od 2007 r.) już blisko 2 miliony. Według danych Biura Informacji Kredytowej – w pierwszych trzech miesiącach tego roku przestępcy próbowali wyłudzić – posługując się cudzą tożsamością – ponad 62 miliony złotych.

Problemem jest nie tylko zagubienie lub kradzież dowodu osobistego. Coraz częściej przestępcy przejmują także scany dokumentów, co umożliwia im posługiwanie się danymi ofiary w sieci. Według danych CERT Polska rośnie także popularność przejmowania danych i kont na portalach społecznościowych – przez które często logujemy się do innych usług. Przejęcie konta może być prostą drogą do podszywania się pod ofiarę i dokonywania kolejnych przestępstw – takich jak wyłudzenia czy oszustwa.

Kradzież lub zgubienie dokumentów to tylko jedno z zagrożeń jakie może nas spotkać. Dziś chyba nikomu nie trzeba już tłumaczyć, że należy pilnować swoich dokumentów, szczególnie w okresie wakacji, podczas wyjazdów gdy tradycyjnie jesteśmy bardziej zrelaksowani i chcemy zapomnieć o codziennych zmartwieniach. Jednak warto uważać na szereg pułapek zastawianych przez przestępców, którzy chcą pozyskać nasze dane w sieci.

Prawdziwą plagą są fałszywe ogłoszenia o pracę, gdzie fałszywy pracodawca prosi o przesłanie skanu dokumentu tożsamości. Wciąż zdarza się także – mimo, że jest to prawnie zabronione – że pozostawienia dokumentu żądają wypożyczalnie sprzętu – od tego typowo rekreacyjnego po budowlany, którego potrzebujemy podczas remontu. Uważać trzeba także na fałszywe strony internetowe (np. podszywające się pod serwisy bankowe). – **Ogólna zasada jest bardzo prosta, jeśli ktoś prosi nas o przekazanie dokumentu, lub szczególnie w internecie przesłanie jego skanu lub podanie znajdujących się w nich danych, zawsze powinna nam się zapalać czerwona lampka.**

Jak pokazują badania wykonane przez Ipsos dla firmy finansowej Wonga, Polacy w znakomitej większości wiedzą, co zrobić, aby uchronić się przed negatywnymi konsekwencjami utraty dokumentu tożsamości. Większość z nas (56 proc.) zgłosi utratę dokumentu na policję. Jednocześnie 53 proc. udałoby się natychmiast do banku, w którym ma konto. Badani wskazywali również zgłoszenie do urzędu gminy lub placówki konsularnej, a także zastrzeżenie dokumentu w systemie Dokumenty Zastrzeżone. Takie kroki zadeklarowało po 44 proc. ankietowanych.

– Zastrzeżenie dokumentu tożsamości to pierwszy i najważniejszy krok, który powinniśmy podjąć tuż po zorientowaniu się, że zaginął lub został skradziony. Osoba, której dowód skradziono, winna fakt ten niezwłocznie zgłosić na policję oraz powiadomić organ, który wydał dowód osobisty, w celu unieważnienia dokumentu. Ponadto osoba, która utraciła dowód osobisty, jest obowiązana wystąpić niezwłocznie o wydanie nowego dokumentu do właściwego organu gminy lub właściwą ze względu na miejsce pobytu polską placówką konsularną – mówi Zuzanna Kopaczyńska-Grabiec, dyrektor

Kradzież tożsamości – bądź ostrożny, szczególnie w wakacje!

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 22, lipiec 2020 08:55

Alicja Cisowska

Odśłony: 1412

Departamentu Prawnego i Compliance w Wonga w Polsce.

Jak wynika z badania, ankietowani w wieku 45-55 lat wykazali największą świadomość nt. postępowania w przypadku zgubienia dowodu osobistego. To właśnie starsze pokolenie najczęściej wskazywało, że poinformuje policję (62 proc.), bank (61 proc.), czy zastrzeże dokument w systemie Dokumenty Zastrzeżone (55 proc.).

Z kolei najmłodsi badani najczęściej wskazywali, że nie wiedzieliby, jak zachować się w przypadku utraty dowodu osobistego. Odpowiedziało tak 10 proc. ankietowanych z grupy wiekowej 20-24. Spośród wszystkich badanych to właśnie młode osoby najrzadziej wskazywały, że taki incydent zgłoszą policji – 41 proc. W tej grupie najczęściej deklarowaną reakcją byłoby odwiedzenie najbliższego organu gminy lub placówki konsularnej (60 proc.).

– W starszym pokoleniu większa świadomość może wynikać z większej wiedzy, ale też być może z osobistych lub znanych z otoczenia przykrych doświadczeń związanych ze zjawiskiem kradzieży tożsamości – mówi Agnieszka Szczepanik, kierownik platformy edukacji finansowej Kapitalni.org.

Najskuteczniejszym sposobem na uniemożliwienie wykorzystania dowodu w instytucji finansowej przez osobę nieuprawnioną jest zgłoszenie go do systemu Dokumenty Zastrzeżone. Chęć zastrzeżenia dowodu można zgłosić w placówce dowolnego banku należącego do systemu Dokumenty Zastrzeżone. Tu trafiają też informacje o zaginionych lub skradzionych dowodach zgłaszane na policji.

Jeśli mamy konto w serwisie BIK, możemy zastrzec dowód online, poprzez zalogowanie się na stronie internetowej i wybranie odpowiedniej opcji. Informacja zostanie przesłana do banków, operatorów komórkowych i innych uczestników systemu. Do dziś zastrzeżono w systemie ponad 1,6 mln dokumentów.

Chroń swoje dane na urlopie...

Podczas urlopu często korzystamy z wypożyczalni sprzętu sportowego np. kajaków czy rowerów. W ramach kaucji zazwyczaj zostawiamy swoje dokumenty. Należy pamiętać, że wypożyczalnie, instytucje kultury czy obiekty sportowe nie mają prawa żądać od nas okazania oraz pozostawienia dokumentu „pod zastaw”. Za takie działania przewidziana jest kara pozbawienia wolności do jednego miesiąca lub grzywna. Uważajmy również na ochroniarzy w sklepach lub galeriach handlowych. Zazwyczaj są to osoby bez odpowiednich licencji, co oznacza, że nie mają prawa żądać od nas dokumentu. Okazania dowodu tożsamości mogą od nas wymagać służby mundurowe tj. policja, straż graniczna, straż miejska oraz funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Również kontroler biletów ma prawo żądać pokazania przez nas dokumentu, w celu potwierdzenia tożsamości bądź skontrolowania, czy jesteśmy uprawnieni np. do ulgowych przejazdów. Pamiętajmy, że chodzi o okazanie dokumentu, nikt nie ma prawa zabrać go nam i się z nim oddać.

Komentarz eksperta: mec. Zuzanna Kopaczyńska-Grabiec

Źródło: informacja prasowa Wonga